

**Oświadczenie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego  
w sprawie planowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmian w systemie  
oświaty przedłożone na IX Ogólnopolskim Zjeździe Pedagogicznym w Białymstoku**

Oświata, jako jedna z form działalności ludzkiej, nie lubi dramatycznych zwrotów i szybkich zmian, gdyż jej podmiotem jest młody CZŁOWIEK, nie zawsze przygotowany na nagłe działania i nie zawsze rozumiejący cele i idee polityków. Szczególny interes dzieci i młodzieży, troska o jakość ich nauczania i wychowania wymagają takich reform oświatowych, które mają wystarczające merytoryczne uzasadnienie, wynikają z długofalowej strategii rozwoju edukacji oraz z uzgodnień ze środowiskami pracowników nauki, rodziców, nauczycieli i samorządów terytorialnych.

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne z uwagą obserwuje to, co dzieje się w obszarze edukacji. Zmiany zainicjowane i realizowane przez Rząd mają cechy zdecydowania, ale charakteryzuje je też błyskawiczne tempo wdrażania. Z deklaracji i wypowiedzi polityków wynika, iż planowana reforma ustroju szkolnictwa w Polsce ma mieć przymiot ostateczności. Obserwując wprowadzane deregulacje, z niepokojem pytamy o miejsce, jakie ma zająć DZIECKO w tym przedsięwzięciu, o jego dobro, o możliwości już dziś planowania przez niego nie tylko najbliższego roku, ale także przewidywania ścieżki edukacyjnego rozwoju. Nie potrafią mu w tym pomóc ani zdezorientowani rodzice, ani zatroskani o własną przyszłość nauczyciele. Wyrażamy więc swoje poważne zaniepokojenie o dziś polskiego ucznia, o przyszłość polskiego dziecka.

Apelujemy do polityków, by zwolnili tempo przedsięwziętych posunięć, by pozwolili sobie, uczniom, ich rodzicom i nauczycielom na chwilę refleksji, na oswojenie inicjatyw – niektórych być może i słuszych, ale wdrażanych zbyt szybko i nazbyt chaotycznie. Przypomnijmy, że podmiotem szkoły jest przede wszystkim UCZEŃ, a jego odczucia, obawy i wątpliwości winny być cierpliwie tłumaczone i wyjaśniane ze wskazaniem przede wszystkim celu wprowadzanych deregulacji. To wymaga czasu. Nie żałujmy go przynajmniej najmłodszemu pokoleniu!

Białystok, 23 września 2016 r.